

Sygn. akt II Ka 699/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Sędziowie:	SO Mirosław Onisko (spr.) SO Grażyna Orzechowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

przy udziale prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2017 r.

sprawy **R. C.**

oskarżonego z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 20 czerwca 2017 r. sygn. akt II K 872/16

utrzymuje wyrok w mocy; zasądza od oskarżonego R. C. na rzecz oskarżycieli posiłkowych A. W. i D. B. kwoty po 840 zł na rzecz każdego z nich tytułem poniesionych przez nich kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym; zasądza od oskarżonego R. C. na rzecz Skarbu Państwa 200 zł kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ka 699/17

UZASADNIENIE

R. C. oskarżony został o to, że: w dniu 26 stycznia 2016 r. w D. pow. (...), woj. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w przepisach art. 50 ust. 1 pkt. 2a, art. 50 ust. 2 pkt. 2a oraz art. 50 ust. 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym ten sposób, że w porze nocnej, w terenie niezabudowanym, w miejscu zabronionym - wyznaczonym przez linię ciągłą, pozostawił na pasie ruchu i częściowo poboczu jezdni drogi wojewódzkiej (...), zatrzymany i uszkodzony samochód ciężarowy marki M. (...) nr. rej. (...), bez załączonych świateł awaryjnych i pozycyjnych, w następstwie czego kierujący samochodem osobowym marki F. (...) nr. rej. (...) A. B., na skutek niedostatecznej obserwacji drogi, uderzył prawym przednim narożnikiem pojazdu w lewy tylny narożnik samochodu M. (...), a następnie zjechał na lewy pas ruchu, gdzie zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka samochodem ciężarowym marki I. nr. rej. (...) kierowanym przez L. B., w następstwie czego A. B. doznał obrażeń wielonarządowych w zakresie klatki piersiowej, skutkujących jego zgonem na miejscu zdarzenia,

tj. o czyn z art. 177 § 2 kk

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 20 czerwca 2017r.:

I. oskarżonego R. C. uznał za winnego dokonania zarzuczonego mu czynu stanowiącego występki z art. 177 § 2 k.k. i za czyn ten na podstawie tego przepisu skazał go i wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu grzywnę w wymiarze 150 stawek dziennych i ustalił wysokość stawki dziennej na kwotę 20 zł złotych;

III. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat;

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk zobowiązał oskarżonego do informowania Sądu o przebiegu okresu próby co 6miesiący;

V. zasądził od oskarżonego R. C. na rzecz A. W. kwotę 1240 złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika w sprawie;

VI. zasądził od oskarżonego R. C. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 5.175,71 złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk oraz art. 444 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w całości - na korzyść oskarżonego.

Na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrażę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. oraz art. 6 k.p.k. poprzez zaniechanie rozpoznania przez Sąd I instancji przed zamknięciem przewodu sądowego wniosku dowodowego poprzedniego obrońcy oskarżonego (zawartego w odpowiedzi na akt oskarżenia) o dopuszczenie dowodu z dokumentacji lekarskiej pokrzywdzonego A. B. związanej z leczeniem po operacji przeszczepu wątroby oraz dokumentacji lekarskiej pokrzywdzonego związanej z leczeniem u lekarza pierwszego kontaktu - na okoliczność rodzaju leków przyjmowanych przez pokrzywdzonego, dawek tych leków oraz ich wpływu na zdolność do prowadzenia samochodu i szybkość reakcji pokrzywdzonego na zaistniałe zagrożenia drogowe - co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa oskarżonego do obrony (polegającego na zgłaszaniu wniosków dowodowych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy) i skutkowało niemożnością zweryfikowania przesłanek związanych z nieprzeprowadzeniem tego dowodu przez Sąd I instancji,

2. art. 167, 193 § 1, 201 i 366 §1 k.p.k. polegającą na zaniechaniu uzupełnienia z urzędu postępowania dowodowego poprzez:

- zwrócenie się do Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w W., ul. (...), (...)-(...) W. o nadesłanie dokumentacji graficznej drogi wojewódzkiej numer (...) w miejscowości D. na odcinku od słupka hektometrycznego numer (...) do kolejnych trzech słupków hektometrycznych patrząc w kierunku W. według stanu na dzień 26 stycznia 2016 roku (ze szczególnym uwzględnieniem znaków drogowych pionowych i poziomych) oraz udzielenie informacji, czy od dnia 26 stycznia 2016 roku do chwili obecnej geometria drogi na tym odcinku nie uległa zmianie;

- zwrócenie się do Komendy Powiatowej Policji w M. o uzupełnienie protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego (k-18 v) poprzez: podanie długości prostego odcinka jezdni przed miejscem wypadku i w miejscu wypadku; wskazanie, czy wypadek drogowy w dniu 26 stycznia 2016 roku miał miejsce w obszarze zabudowanym, niezabudowanym czy też w strefie zamieszkania; podanie obowiązującego w dacie wypadku ograniczenia prędkości w miejscu wypadku;

- przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy świadkami L. B. i G. R. (1) w celu wyjaśnienia sprzeczności w ich zeznaniach co do istnienia mgły w miejscu wypadku w chwili jego zaistnienia oraz dopuszczenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania oskarżonego oraz świadków M. W., M. Z. i I. J. na okoliczność warunków atmosferycznych oraz przejrzystości powietrza w chwili wypadku,- dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i fotografii kryminalistycznej J. B. w celu wypowiedzenia się, czy zatrzymanie się uszkodzonego samochodu ciężarowego marki M. (...) kierowanego przez oskarżonego nastąpiło w miejscu zabronionym oraz odniesienia się przez biegłego do wyników eksperymentu procesowego w przedmiocie obiektywnej widoczności tylnej części samochodu ciężarowego marki M. (...) oraz rozstawionych za nim trójkątów ostrzegawczych przeprowadzonego w dniu 27 kwietnia 2016 roku udokumentowanego w protokole na k-204-206 akt sprawy

- dopuszczenie dowodu z odtworzenia na rozprawie w dniu 6 czerwca 2017 roku (w obecności składającego wówczas opinię uzupełniającą biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i fotografii kryminalistycznej J. B.) płyty CD-R/DVD-R z dokumentacją fotograficzną sporządzoną podczas dokonywania powtórnych oględzin miejsca wypadku drogowego znajdującej się w kopercie na k-134 akt sprawy,

- dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z uniwersytetu medycznego (po uprzednim zabezpieczeniu i załączeniu do akt sprawy dokumentacji znajdującej się w teczce koloru zielonego ujawnionej w tylnej części samochodu F. (...) kierowanego przez pokrzywdzonego k-20 oraz zażądaniu odpisu dokumentacji medycznej pokrzywdzonego znajdującej się u lekarza pierwszego kontaktu leczącego pokrzywdzonego) w celu wypowiedzenia się, czy dawki leków przyjmowanych przez pokrzywdzonego stanowiły przeciwwskazania do kierowania przez niego samochodem osobowym, czy i w jakim stopniu wpływały na zdolność pokrzywdzonego do koncentracji podczas kierowania pojazdem oraz do spostrzegania ewentualnych przeszkód na drodze, czy dawki leków przyjmowanych przez pokrzywdzonego mogły doprowadzić do jego zasłabnięcia lub zaśnięcia za kierownicą bezpośrednio przed zaistnieniem wypadku, czy fakt nie zażycia przez pokrzywdzonego zaleconych mu leków w dniu wypadku miał wpływ na stan zdrowia i koncentrację pokrzywdzonego,

- dopuszczenie dowodu z uzupełniającej (ustnej lub pisemnej) opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej J. L. w celu stwierdzenia, które spośród obrażeń ciała pokrzywdzonego A. B. opisane w opinii sądowo-lekarskiej na k-163 powstały wskutek kontaktu kierowanego przez niego samochodu z tylną częścią samochodu ciężarowego marki M. (...), które zaś powstały wskutek czołowego zderzenia tegoż pojazdu z kolejnym samochodem ciężarowym marki I. kierowanym przez L. B. oraz zderzenia samochodu z drzewem

- co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia dowodów istotnych dla kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego za zaistnienie wypadku drogowego opisanego w zarzucie aktu oskarżenia.

3. art. 2 § 2, 4, 7, 410 oraz 424 1 pkt 1 k.p.k. poprzez:

- bezpodstawne odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego,

- globalne powołanie się przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy na zeznania świadków L. B., A. W., I. J., M. Z., M. W., G. R. (2) i C. S. - bez próby wskazania fragmentów zeznań tych świadków istotnych dla ustalenia stanu faktycznego sprawy,

- nienależyte i pobieżne rozważenie treści pisemnej opinii nr (...) biegłego (...) z dnia 19 lutego 2016 r. (k-84-88) oraz pisemnych (i ustnej uzupełniającej) opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i fotografii kryminalistycznej J. B. - co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy fragmentów tych opinii o treści korzystnej dla oskarżonego,

- zaniechanie jakiegokolwiek ustosunkowania się w uzasadnieniu wyroku do treści zaliczonych w poczet materiału dowodowego sprawy dowodów w postaci: protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego (k-18-20), szkiców miejsca wypadku drogowego (k-47; 201), protokołu powtórnych oględzin miejsca wypadku z dnia 21 marca 2016 roku

(k-123-124) i szkicu (k-130) oraz protokołu eksperymentu procesowego z dnia 27 kwietnia 2016 roku (k-204-206v) - co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia treści tych dowodów przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy,

4. art. 424 §1 pkt 2 k.p.k. poprzez nienależyte wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku wyrażające się w zaniechaniu ustosunkowania się do wszystkich okoliczności faktycznych i prawnych związanych z treścią przepisu art. 177 k.k., a w szczególności związku przyczynowego pomiędzy stwierdzonymi naruszeniami zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym a skutkiem w postaci zaistniałego wypadku oraz możliwością uniknięcia wypadku ze strony pokrzywdzonego - co w konsekwencji doprowadziło do niemożności dokonania merytorycznej kontroli poprawności rozumowania Sądu I instancji w zakresie opisu i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w wyroku;

II. mogący mieć wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia poprzez dowolne, błędne, nie znajdujące oparcia w całości zebranego materiału dowodowego, a przy tym niezgodne z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przyjęcie, iż:

- w dacie zdarzenia opisanego w zarzucie aktu oskarżenia oskarżony pozostawił unieruchomiony (uszkodzony) samochód ciężarowy marki M. (...) w terenie zabudowanym, w miejscu zabronionym - wyznaczonym przez linię ciągłą,

- bezpośrednią przyczyną wypadku drogowego było umyślne naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

- oskarżony winien był zabezpieczyć zastępcze źródło oświetlenia unieruchomionego samochodu ciężarowego do czasu jego zholowania z drogi, jak również zobowiązać pasażera samochodu M. W. do ciągłego oświetlania tyłu samochodu ciężarowego i dawania w ten sposób znać innym kierowcom o przeszkodzie,

- oskarżony miał możliwość zakupienia na stacji benzynowej dodatkowego źródła oświetlenia samochodu,

- umiejscowienie przez oskarżonego trójkąta ostrzegawczego było niezgodne z obowiązującymi przepisami ruchu drogowego,

- co w konsekwencji doprowadziło do uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 177 §2 k.k. - podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na poczynienie powyższych ustaleń.

Podnosząc powyższe zarzuty i powołując się na treść art. 437 §1 i 2 oraz art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k., skarżący wniósł o:

1) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, względnie,

2) zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna i dlatego też nie mogła być uwzględniona.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak i analiza uzasadnienia skarżonego wyroku nie daje podstaw do przyjęcia, że sąd meriti rozpoznając sprawę dopuścił się uchybień wskazanych w apelacji obrońcy skutkujących koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, bądź też koniecznością jego zmiany przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Jako pierwszy w swojej apelacji obrońca wyeksponował zarzut mogącej mieć wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisów postępowania.

Pierwszy z podniesionych w tej części apelacji zarzutów dotyczy zaniechania rozpoznania przez sąd meriti jednego z wniosków dowodowych złożonych przez ówczesnego obrońcę oskarżonego. Wniosek ten dotyczył konieczności

zgromadzenia przez sąd meriti dokumentacji lekarskiej pokrzywdzonego A. B. celem ustalenia jakie leki przyjmował i czy którykolwiek z nich wpływał na zdolność prowadzenia pojazdów mechanicznych, czy miał istotne znaczenie dla szybkości reakcji zmarłego oraz w celu ustalenia czasokresu jego reakcji jako kierowcy po zażyciu leków w związku z sytuacją i warunkami panującymi na drodze (k. 318).

Obnosząc się do tak postawionego zarzutu stwierdzić należy, że rzeczywiście w toku rozpoznawania sprawy sąd meriti zaniechał rozpoznania tego wniosku. Z akt sprawy wynika bowiem, że na rozprawie w dniu 10 stycznia 2017 r. sąd postanowił „decyzję co do wniosków dowodowych obrońcy podjąć na posiedzeniu niejawnym” (k. 340v). Jednakże analiza akt sprawy jednoznacznie wskazuje na to, że akurat ten wniosek obrońcy w toku dalszego rozpoznania sprawy nie został przez sąd meriti rozstrzygnięty. Zatem więc należy w tym miejscu rozstrzygnąć czy z tego powodu doszło do uchybienia o jakim mowa w art. 438 pkt 2 kpk, gdyż tylko taka obraza przepisów postępowania skutkuje koniecznością uchylenia bądź zmiany skarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć przecząco i to z dwóch powodów.

Jako pierwszy należy wskazać powód natury formalnej. Zwrócić należy bowiem uwagę na to, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Mińsku Mazowieckim oskarżony był reprezentowany przez ustanowionego przez siebie obrońcę. Tym samym reprezentowany był przez podmiot fachowy zobowiązany z racji pełnienia funkcji obrońcy do podejmowania wszelkich działań na korzyść oskarżonego. Z akt sprawy wynika też bezspornie, że oskarżony w chwili zamknięcia przewodu sądowego był reprezentowany przez ówczesnego obrońcę (k. 371). Niewątpliwie obrońca ten miał pełną świadomość tego, że przedmiotowy wniosek dowodowy nie został rozpoznany. Jednakże z treści protokołu rozprawy z dnia 6 czerwca 2017 r. nie wynika, aby kwestię nierozpoznania jego wniosku dowodowego podnosił. Na k. 374 w protokole znajduje się zapis, z którego wynika, że „Na pytanie Przewodniczącej – strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego”. Z wcześniejszego zapisu w tym samym protokole wynika też, że strony wniosków dowodowych nie zgłaszają. Zatem więc doszło do zamknięcia przewodu sądowego przy biernej postawie ówczesnego obrońcy w przedmiotowej kwestii.

Zdaniem Sądu Okręgowego jedynym logicznym uzasadnieniem takiej postawy obrońcy jest to, że nawet w jego przekonaniu wniosek dowodowy, który nie został rozpoznany do zakończenia przewodu sądowego nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego takie stanowisko co do istotności zawnioskowanego, a nierozpoznanego wniosku dowodowego jest słuszne. Jest to więc drugi z powodów dla, którego Sad Okręgowy nie dopatrył się uchybienia o jakim mowa w art. 438 pkt 2 kpk. Zważyć bowiem należy, że wobec śmierci A. B. nie ma możliwości ustalenia jaki wpływ konkretnie w jego przypadku na zdolność prowadzenia samochodu miały zażywane przez niego leki. Na podstawie dokumentacji lekarskiej można jedynie poczynić ogólne ustalenia dotyczące wpływu zażywanych leków na zdolność prowadzenia pojazdów mechanicznych. Jednakże jest to bez znaczenia dla prawidłowego rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż organizmy ludzkie reagują indywidualnie na zażywane leki i takie ogólne stwierdzenie, że jakiś lek może mieć negatywny wpływ na zdolność prowadzenia pojazdów mechanicznych jeszcze niczego nie przesądza.

Dodatkowo należy mieć też na uwadze i to, że przecież sąd meriti w wyroku przyjął przyczynienie się pokrzywdzonego do zaistniałego wypadku, ale z zupełnie innych powodów niż sugeruje obrońca w tej części swojej apelacji z czym należy się niewątpliwie zgodzić.

Kolejne wskazane przez obrońcę w apelacji uchybienie świadczące jego zdaniem o zaistnieniu przesłanki z art. 438 pkt 2 kpk dotyczy zaniechania przez sąd meriti uzupełnienia z urzędu postępowania dowodowego przez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodów wskazanych w pkt I.2 z apelacji.

Odnosząc się do tak postawionego zarzutu w pierwszej kolejności zawrzeć należy kilka uwag o charakterze ogólnym.

Zgodnie z treścią art. 167§1 kpk dowody przeprowadza się na wniosek stron albo z urzędu. Zatem więc przepis ten daje pierwszeństwo stronom jeżeli chodzi o inicjatywę dowodową. Natomiast sąd rozpoznający sprawę powinien

dopuszczać dowody bez wniosków stron tylko wtedy, gdy grozi oczywista niesprawiedliwość wyroku – np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 października 2016 r. w sprawie II Ka 215/16 – Lex nr 2144838. Nadto jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie „Brak aktywności obrońcy w kierunku wnioskowania o dopuszczenie dowodu nie może czynić zasadnym zarzutu nieprzeprowadzenia takiego dowodu, tj. obrazy art. 167 kpk. Nie jest bowiem obowiązkiem sądu działanie za stroną, którą reprezentuje profesjonalny podmiot” (wyrok z dnia 12 grudnia 2016 r., sygn. II A Ka 394/16 – Lex nr 2191551).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt sprawy niniejszej przypomnieć należy jeszcze raz, że w toku dotychczasowego postępowania oskarżony korzystał z pomocy ustanowionego przez siebie obrońcy z wyboru, którym przecież był adwokat. Ówczesny obrońca nie widział powodów do zgłoszenia takich wniosków dowodowych jakie wskazane są w pkt I.2 apelacji skoro ich nie zgłosił. Także sąd meriti nie znalazł podstaw do przeprowadzenia takiego dowodu z urzędu uznając, że nie dojdzie pomimo ich nieprzeprowadzenia do wydania wyroku niesprawiedliwego. Potrzeba przeprowadzenia takich dowodów została podniesiona dopiero w apelacji sporządzonej przez obrońcę ustanowionego przez oskarżonego na potrzeby postępowania odwoławczego.

Oceniając zasadność tego zarzutu stwierdzić należy, że w sprawie nie doszło do wydania orzeczenia niesprawiedliwego o czym świadczy chociażby zebrany w sprawie materiał dowodowy, a wnioskowane przez obrońcę dowody, których z urzędu nie przeprowadzono nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jakie bowiem znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy na to czy geometria drogi po 26 stycznia 2016 r. uległa zmianie czy też nie? Nie może budzić też najmniejszej wątpliwości i to, że do przedmiotowego wypadku doszło w terenie niezabudowanym. Jest to fakt znany Sądowi Okręgowemu z urzędu, gdyż sędzia sprawozdawca wielokrotnie tą trasą podróżował własnym samochodem, tak jak uczestnicy przedmiotowego zdarzenia w kierunku W.. Obwodnica miejscowości D. nie jest traktowana jako teren zabudowany. W szczególności dotyczy to miejsca zdarzenia. Zatem więc zawarte na k. 397 ustalenia sądu meritu co do tego, że do wypadku doszło w terenie niezabudowanym są jak najbardziej prawidłowe i zasługują na podzielenie ich w całości. Dodatkowo podnieść też należy, że inna okoliczność nie wynika w żaden sposób z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Słusznie też okoliczność ta nie była kwestionowana przez poprzedniego obrońcę oskarżonego.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma też konieczności przeprowadzania konfrontacji pomiędzy świadkami L. B. i G. R. (1) na okoliczność wyjaśnienia czy w czasie zaistnienia wypadku była mgła w miejscu zdarzenia, czy też nie. Nie na też potrzeby przesłuchania uzupełniająco na tę okoliczność świadków w osobie M. W., M. Z., I. J. oraz uzupełniającego przesłuchania na tę okoliczność oskarżonego. Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim poczynił prawidłowe ustalenia w tym zakresie, z którymi należy się zgodzić, zaś kwestionowanie ich przez obrońcę to nic innego, jak tylko zwykła polemika z tymi ustaleniami.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie jest też konieczne dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy przeprowadzenie pozostałych dowodów wskazanych w pkt I.2 apelacji obrońcy.

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim dokonał prawidłowej oceny opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych i na ich podstawie wyciągnął prawidłowe wnioski co do przebiegu zdarzenia. W tym zakresie stanowisko tego sądu zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zasługuje na aprobatę ze strony Sądu Okręgowego.

Bezprzedmiotowe jest odnoszenie się przez Sąd Okręgowy do kolejnego wniosku obrońcy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z uniwersytetu medycznego celem wypowiedzenia się co do wpływu leków zażywanych przez pokrzywdzonego na zdolność prowadzenia przez niego pojazdów mechanicznych z powodów, o których była już mowa we wcześniejszej części uzasadnienia (zarzut z pkt I.1 apelacji).

Nie jest też konieczne wywołanie uzupełniającej opinii sądowo-lekarskiej na okoliczności wskazane w apelacji, gdyż L. B. - kierowcy samochodu I. nie można zarzucić nieprawidłowości w poruszaniu się prowadzonym przez niego samochodem. Taka okoliczność w żaden sposób nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W pkt I.3 swojej apelacji obrońca podnosi zarzut obrazy przepisów art. 5§2 kpk, art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424§1 kpk wskazując jednocześnie konkretne uchybienia, które wskazują na to, że w tym przypadku zachodzi przesłanka określona w art. 438 pkt 2 kpk.

Zdaniem Sądu Okręgowego także i w tym zakresie apelacji obrońcy oskarżonego nie można uznać za zasadną.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że nie jest prawdą, to że sąd meriti procedował z obrazą art. 7, 410 kpk. Nie ulega bowiem wątpliwości, że podstawę wyroku w sprawie niniejszej stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Natomiast to, że obrońca i oskarżony oczekiwali, że sąd meriti dokona innej oceny materiału dowodowego nie może stanowić obrazy art. 410 kpk.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez obrońcę w tej części apelacji podnieść należy, że skarżący mija się z prawdą twierdząc, że sąd meriti nie odniósł się w żaden sposób w pisemnym uzasadnieniu wyroku do dowodów znajdujących się na k. 18-20, 47, 123-124, 130, 201. Przeczy temu chociażby str. 4 uzasadnienia (k. 396). Natomiast brak odniesienia się przez sąd meriti w pisemnych motywach wyroku do wyników eksperymentu procesowego (k. 204-206v) nie świadczy o obrazie art. 410 kpk, gdyż dowód ten był podstawą ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd meriti o czym świadczy str. 2 uzasadnienia (k. 394). Taka sytuacja może być oceniana więc tylko jako uchybienie przy sporządzaniu uzasadnienia wyroku, ale nie jest to uchybienie, które miało wpływ na jego treść. Wynika to jednoznacznie z analizy całości zebranego w sprawie materiału dowodowego. Dodatkowo należy też mieć w tym miejscu na uwadze treść art. 455a kpk.

Nie można podzielić również stanowiska obrońcy co do niewłaściwej oceny przez sąd meriti dowodów z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków L. B., A. W., I. J., M. Z., M. W., G. R. (1) i C. S.. Sąd Rejonowy dokonał bowiem oceny tych dowodów w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku o czym świadczy chociażby zapis na str. 3 i 4 uzasadnienia (k. 395-396). Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do kwestionowania oceny tych dowodów zawartej w pisemnych motywach wyroku sporządzonego przez sąd meriti. Na str. 3 uzasadnienia (k. 395) zawarte jest stwierdzenie z, którego wynika, że zarówno zeznania wszystkich w./w świadków jak i wyjaśnienia samego oskarżonego są potwierdzeniem jego winy. Niewątpliwie z takim stwierdzeniem należy zgodzić się w całości. Dodatkowo też należy mieć na uwadze również i to, że przecież sąd meriti ustalił zgodnie z twierdzeniami oskarżonego i zeznaniami M. W., że za samochodem były ustawione dwa trójkąty ostrzegawcze. Jeden z nich był ustawiony w odległości 50 m za samochodem, a drugi w odległości 100 m za samochodem. Tym samym więc już choćby tylko na tej podstawie należy uznać zarzut naruszenia przepisu art. 4 kpk za całkowicie chybiony. Nadto kolejnym powodem uzasadniającym takie stanowisko jest ustalone przez sąd meriti przyczynienie się pokrzywdzonego do zaistnienia przedmiotowego wypadku.

W tym miejscu stwierdzić też należy, że Sąd Okręgowy nie dopatrył się również naruszenia przez sąd meriti w toku rozpoznania sprawy art. 2§2 kpk i art. 7 kpk. Apelacja obrońcy w tej części ma jedynie charakter polemiczny i z tego też względu oraz mając również na uwadze wyżej poczynione uwagi co do pozostałych zarzutów zawartych w pkt I.3 apelacji nie zachodzi konieczność szczegółowego odnoszenia się przez Sąd Okręgowy do tych zarzutów.

Ostatni z zarzutów zawartych w pkt I apelacji dotyczy obrazy przez sąd meriti art. 424§1 pkt 2 kpk (pkt I.4 apelacji). Zarzut ten dotyczy nienależytego wyjaśnienia przez sąd meriti podstawy prawnej wyroku, co wyraża się zdaniem obrońcy w zaniechaniu ustosunkowania się do wszystkich okoliczności faktycznych i prawnych związanych z treścią przepisu art. 177 kk, a w szczególności związku przyczynowego pomiędzy stwierdzonymi naruszeniami zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym a skutkiem w postaci zaistniałego wypadku oraz możliwości uniknięcia wypadku ze strony pokrzywdzonego. Zdaniem obrońcy takie uchybienie prowadzi do niemożności dokonania merytorycznej kontroli poprawności rozumowania sądu meriti w zakresie opinii i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w wyroku.

Odnosząc się do tej części apelacji stwierdzić należy w pierwszej kolejności, że ewentualna wadliwość uzasadnienia nie wyłącza możliwości należytego przeprowadzenia kontroli i chociaż może ona nie raz utrudniać jej przeprowadzenie, to do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania może prowadzić wyłącznie

taka wadliwość uzasadnienia z powodu, której sąd odwoławczy nie może merytorycznie odnieść się do zarzutów i wniosków apelacji. Tymczasem zdaniem Sądu Okręgowego taka sytuacja w sprawie niniejszej nie występuje. Nie można bowiem zasadnie twierdzić, że sąd meriti w sposób rażący uchybił treści art. 424 kpk. Wręcz przeciwnie, zdaniem Sądu Okręgowego uzasadnienie wyroku generalnie odpowiada wymogom określonym w tym przepisie, gdyż pozwala na merytoryczną kontrolę zasadności wyroku przez sąd odwoławczy. Powyższa uwaga odnosi się również do kontestowanej przez skarżącego w pkt I.4 apelacji części uzasadnienia.

Uznając możliwość przypisania oskarżonemu winy z art. 177§2 kk, Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim na str. 5 i 6 uzasadnienia (k. 397, 398) stwierdził co następuje: „Przypisany oskarżonemu czyn wypełnił znamiona przestępstwa z art. 177§2 kk. Oskarżony naruszył umyślnie reguły bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu drogowym przez to, że w porze nocnej w terenie niezabudowanym w miejscu zabronionym wyznaczonym przez linię ciągłą pozostawił na pasie ruchu i części pobocza jezdni drogi zatrzymany i uszkodzony (...) bez włączonych świateł awaryjnych i pozycyjnych. Wynikiem naruszenia reguł ostrożności było najechanie na ten samochód oraz zderzenie z „kolejnych” (cytat dosłowny) przez A. B. wskutek jego niedostatecznej obserwacji drogi, który na skutek tego zmarł. Oskarżony nie chciał ani nie godził się na zaistniały skutek, ale nastąpienie skutku niewątpliwie mógł przewidzieć. Oskarżony celowo odłączył akumulator i wiedział, że wskutek tego wyłączy zasilanie w samochodzie i wówczas zgasną światła samochodowe. A tym samym uszkodzony samochód nie będzie tak dobrze widoczny jak przy zastosowaniu pulsującego światła awaryjnego. Mimo tej świadomości nie zabezpieczył żadnego zastępczego źródła oświetlenia unieruchomionego samochodu do czasu jego zholowania z drogi. Myślał na tyle racjonalnie by odłączyć źródło zasilania by samochód nie uległ spaleni i winien był również zabezpieczyć go w taki sposób, by „był nie stwarzał” (cytat dosłowny) zagrożenia dla innych kierowców. Niewątpliwie miał taką możliwość ponieważ był na stacji benzynowej i mógł tam kupić nie tylko klucze ale dodatkowo oświetlenie”.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyżej przytoczone fragmenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie przemawiają za gołosłownością zarzutu postawionego w pkt I.4 apelacji. Taka ocena uzasadnienia zaskarżonego wyroku jest słuszna nawet w sytuacji przyjęcia dowolności ustaleń sądu meriti co do możliwości zakupu przez oskarżonego dodatkowego oświetlenia na stacji benzynowej. W tej kwestii sąd wypowie się w dalszej części uzasadnienia.

W tym miejscu jedynie zauważyć należy, że oskarżony miał przecież możliwość zabezpieczenia unieruchomionego samochodu w sposób adekwatny do panujących w dacie zdarzenia warunków atmosferycznych i drogowych. Ta okoliczność jest w sprawie bezsporna.

Reasumując więc stwierdzić należy, że z wyżej przytoczonych powodów Sąd Okręgowy nie dopatrył się możliwości uznania słuszności zarzutów zawartych w pkt. I apelacji.

W pkt II apelacji skarżący obrońca postawił zarzut mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez dowolną, błędną niezajdującą oparcia w całości zebranego materiału dowodowego a przy tym niezgodną z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przez przyjęcie, że:

1. w dacie zdarzenia opisanego w zarzucie aktu oskarżenia oskarżony pozostawił unieruchomiony (uszkodzony) (...) w terenie zabudowanym, w miejscu zabronionym – wyznaczonym przez linię ciągłą,
2. bezpośrednią przyczyną wypadku drogowego było umyślne naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym,
3. oskarżony winien więc zabezpieczyć zastępcze źródło oświetlenia unieruchomionego samochodu ciężarowego do czasu jego zholowania z drogi, jak również zobowiązać pasażera samochodu M. W. do ciągłego oświetlania tyłu samochodu ciężarowego i dawania w ten sposób znać innym kierowcom o przeszkodzie,
4. oskarżony miał możliwość zakupu na stacji benzynowej dodatkowego źródła oświetlenia samochodu,

5. umiejscowienie przez oskarżonego trójkąta ostrzegawczego było niezgodne z obowiązującymi przepisami ruchu drogowego.

Konsekwencją takich błędnych ustaleń faktycznych było uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 177§2 kk, podczas gdy w ocenie obrońcy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na poczynienie takich ustaleń.

Także i ten zarzut już chociażby w świetle wyżej poczynionych uwag nie może być uznany za zasadny.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może być sprowadzony wyłącznie do odmiennej oceny dowodów, a powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień, w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, dopuścił się sąd oceniając je. Taki zarzut nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami, na których Sąd oparł rozstrzygnięcie, gdyż sama możliwość przeciwstawienia tym ustaleniom odmiennego poglądu strony opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd orzekający nie przesądza o jego zasadności.

Pierwsze z podniesionych w tej części apelacji uchybień w postaci błędu w ustaleniach faktycznych dotyczy błędnego ustalenia przez sąd meriti, że do wypadku doszło w terenie zabudowanym.

Postawienie takiego zarzutu stoi w sprzeczności z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku, gdzie wyraźnie zawarte są stwierdzenia, że do wypadku doszło w terenie niezabudowanym (np. k. 397). Natomiast to, że oskarżony pozostawił pojazd w miejscu niedozwolonym wyznaczonym przez linię ciągłą wynika chociażby z dokumentacji fotograficznej znajdującej się na k. 188 akt sprawy (zdjęcie nr 13 i 14).

Co do bezpośredniej przyczyny wypadku drogowego będącego przedmiotem rozpoznania w sprawie niniejszej Sąd Okręgowy wypowiedział się już we wcześniejszej części uzasadnienia dzieląc całkowicie stanowisko Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim dotyczące tej kwestii. Z tego też względu nie zachodzi konieczność ponownego ustosunkowywania się do tych ustaleń w tej części uzasadnienia.

Odnosząc się w tym miejscu do trzech pozostałych wskazanych przez obrońcę błędów w ustaleniach faktycznych to stwierdzić należy, że również nie mogą być uznane za zasadne. Nawet jeżeli niektóre z ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd meriti są dowolne, to jednak jest to bez wpływu na treść wyroku (o czym była już mowa wcześniej). Oskarżony miał bowiem obowiązek zabezpieczyć unieruchomiony samochód nie tylko w sposób zgodny z przepisami ruchu drogowego, ale też i w sposób adekwatny do panujących w chwili unieruchomienia pojazdu warunków drogowo – atmosferycznych. Art. 50 prawa o ruchu drogowym wyraźnie nakazuje sygnalizowanie postoju uszkodzonego pojazdu silnikowego poza obszarem zabudowanym przez umieszczenie w odległości około 30-50 metrów za pojazdem ostrzegawczego trójkąta odblaskowego i włączenie świateł awaryjnych. Skoro więc oskarżony nie miał możliwości włączenia świateł awaryjnych, to powinien uczynić wszystko, aby w inny sposób zabezpieczyć miejsce postoju samochodu tak, aby było widoczne dla pozostałych użytkowników drogi. Wystarczyło niewątpliwie zadzwonić na nr 112 i wezwać odpowiednie służby, które właściwie zabezpieczyłyby miejsce postoju samochodu i zajęły się zholowaniem samochodu w bezpieczne miejsce. Tymczasem oskarżony ograniczył się jedynie do umieszczenia za samochodem dwóch trójkątów ostrzegawczych wiedząc, że jest to niezgodne z przepisami prawa o ruchu drogowym. Następnie odjechał do miejsca zamieszkania, pozostawiając na drodze stojący nieoświetlony samochód. Niewątpliwie to właśnie takie nieodpowiedzialne zachowanie oskarżonego doprowadziło w konsekwencji do zaistnienia wypadku drogowego, w którym śmierć poniósł A. B.. Tym samym więc bez znaczenia jest to, że Sąd nie ustalił jednoznacznie czy oskarżony miał możliwość zakupu na stacji benzynowej dodatkowego oświetlenia czy też nie. Zaznaczyć jedynie wypada w tym miejscu, że z wyjaśnień samego oskarżonego nie wynika aby na stacji benzynowej był zainteresowany zakupem takiego oświetlenia. Pojechał tam tylko w celu zakupu klucza potrzebnego do odłączenia akumulatora. Nadto skoro M. W. nie dysponował żadnym dodatkowym źródłem światła, które pozwoliłoby na ostrzeganie innych uczestników ruchu drogowego o zatrzymanym pojeździe, to bezprzedmiotowe było zobowiązanie go do oświetlenia samochodu przez oskarżonego. Nie ma to jednak żadnego znaczenia dla ustalenia winy oskarżonego tak jak zostało to uczynione w zaskarżonym wyroku.

Z powyższych więc względów apelacja obrońcy okazała się niezasadna.

Mając na uwadze, że obrońca zaskarżył wyrok w całości należy więc uznać, że dotyczy to również orzeczenia o karze wymierzonej oskarżonemu, choć bezpośrednio zarzut określony w art. 438 pkt 4 kpk nie został przez skarżącego obrońcę podniesiony. Zatem więc w tym miejscu Sąd krótko odniesie się do tej kwestii.

Zmiana wysokości orzeczonej kary może w postępowaniu odwoławczym nastąpić jedynie wówczas, gdy kara jawi się jako rażąco niesprawiedliwa. Owa niewspółmierność poprzedzona została w ustawie określeniem „rażąca”, co wyraźnie zaostrza kryterium zmiany wyroku w orzeczeniu reformatoryjnym z powodu określonego w art. 438 pkt 4 kpk. W ocenie Sądu Okręgowego takiego kryterium nie spełnia kara orzeczona wobec oskarżonego w sprawie niniejszej. Dokonując wymiaru kary oskarżonemu (dotyczy to całości rozstrzygnięcia o karze) Sąd Rejonowy odniósł się do wszystkich przesłanek jej wymiaru określonych w art. 53 kk i w sposób prawidłowy uzasadnił swoje stanowisko w tym zakresie. Zatem więc w tym miejscu wypada jedynie stwierdzić, że Sąd Okręgowy w całości aprobuje stanowisko Sądu Rejonowego dotyczące wymiaru kary oskarżonemu zawarte w pisemnych motywach wyroku i z tego też względu nie znalazł podstaw do zmiany wyroku w tej części.

Z powyższych względów oraz na podstawie art. 437§1 kpk i art. 456§1 kpk, Sad Okręgowy orzekł jak w wyroku.